

Papież Franciszek stwierdził, że piekło nie istnieje

1 kwietnia 2018

Katolicy muszą się nieźle nagimnastykować aby jakoś objaśnić dziwne teorie obecnego papieża Franciszka. Najnowsza z nich, że piekło nie istnieje, została wypowiedziana w wywiadzie jakiego udzielił włoskiemu dziennikarzowi Eugenio Scalfariemu, założycielowi gazety „La Repubblica”.

Wywiad stał się na tyle popularny, że do sprawy w oficjalnym oświadczeniu odniósł się nawet Watykan. Stwierdzono, że to co napisano nie stanowi „wiernej transkrypcji słów Ojca Świętego”. Scalfari twierdzi, że rozmawiał z papieżem o potępieniu dusz. „Dusze nie są karane. Ci, którzy okażą skruchę, otrzymają wybaczenie i zajmą miejsce pośród kontemplujących Boga, natomiast ci, którzy nie wyrażą żalu, nie będą mogli otrzymać przebaczenia i znikną. Piekło nie istnieje, istnieje unicestwianie grzesznych dusz” – miał powiedzieć papież

Jezuita na tronie piotrowym, Jorge Maria Bergoglio zwany papieżem Franciszkiem, już od pięciu lat sieje spustoszenie w Kościele katolickim i prowadzi go ku ewidentnej schizmie, której jak sam mówi nie wyklucza. Wcześniej zasłynął twierdzeniami, że ateści również pójdą do nieba, bo nie trzeba wierzyć w Boga. Teraz dowiadujemy się, że według niego „Piekła nie ma”.

Kilka dni temu papież ten wydał polecenie, aby księża rozgrzeszali „grzech aborcji”. Papież ten wielokrotnie wypowiadał się przeciwko nauce kościoła i jego katechizmowi. Jego adhortacja Amoris Laetitia doprowadziła do konsternacji w zakresie rozumienia nauki papieskiej odnośnie sakramentów dla rozwodników. Można powiedzieć, że papież Franciszek cały czas konsekwentnie redefiniuje pojęcie grzechu dopuszczając kolejno

jako akceptowalne takie rzeczy jak aborcja, środki antykoncepcyjne czy homoseksualizm.

Można odnieść wrażenie że misję papieża Franciszka jest przeoranie całego Kościoła i zmodyfikowanie go w kierunku jakiejś nowej postępowej religii. Obecny Ojciec Święty raz za razem szokuje katolików, którzy nie rozumieją dlaczego odrzuca nauczanie wszystkich swoich poprzedników. Z tego powodu dla coraz większej ilości ludzi identyfikujących się jako katolicy, jest coraz trudniej zrozumieć intencje i sens słów papieża Franciszka, negującego tradycję i wcześniejsze nauczanie Kościoła.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl

SPROSTOWANIE

Watykan oficjalnie zdementował powyższe słowa papieża. Albo dziennikarz przekręcił słowa papieża, albo papież wycofał się z nich z powodów wizerunkowych. Publikując wiadomość w Prima Aprilis sądziłem, że jest prawdziwa, ale los spłatał mi figla.